

Brytyjskie dzieci szukają jedzenia... w śmietnikach

15 stycznia 2019

Brzmi jak problemy dzieci z krajów trzeciego świata? Niestety, tak wygląda smutna rzeczywistość w wielu rejonach Wielkiej Brytanii...

Jak czytamy na łamach „BBC News Siobhan Collingwood”, dyrektorka szkoły w Morecambe w hrabstwie Lancashire, zwróciła uwagę, że 10% uczniów jej placówki pochodzi z rodzin, które regularnie korzystają z pomocy banków żywności. „Niestety, ja znam twarze, które kryją się za tymi liczbami” – komentowała. Według Collingwood w jej szkole uczy się 35 dzieci, które chodziłby na lekcje po prostu głodne, gdyby nie pomoc banków żywności. Przynajmniej! Liczba ta prawdopodobnie jest wyższa, ponieważ nie wszyscy chcą zdradzać się z tym, że nie stać ich na jedzenie.

Co na to brytyjskie władze? Według wyliczeń rządu liczba dzieci żyjących w bezrobotnych gospodarstwach domowych znajduje się na rekordowo niskim poziomie. Z kolei według Unicefu, który w 2017 przeprowadził na terenie UK specjalistyczny audyt, wynika, że 19% dzieci poniżej 15. roku życia żyje w rodzinach, które borykają się z problemami finansowymi w takiej skali, iż nie stać ich często na kupienie jedzenia. Dużo to czy mało? Każdy musi sobie sam odpowiedzieć na to pytanie...

„Kiedy dzieci przez dłuższy czas są pozbawione jedzenia, zmieniają swoje zachowanie i zaczynają mieć obsesje na tym punkcie. W naszej szkole są dzieci, które wynajdują w śmietnikach szkolonych resztki owoców” – komentuje Collingwood dla „BBC News”.

Dyrektorka szkoły w Morecambe dodaje, że sytuacja ta dosłownie „rozdiera jej serce”. Rodzice, którzy pojawiają się w szkole

nierzadko wybuchają płaczem w związku z tym, że nie są w stanie zapewnić swoim dzieciom tak podstawowych rzeczy. Władze szkolne robią co mogą, ale Collingwood zauważył, że od czasu wprowadzenia zmian w Universal Credit podobnych problemów zaczęło pojawiać się coraz więcej.

Międzypartyjna grupa parlamentarzystów wezwała rząd do powołania specjalnego ministra do spraw głodu, który miałby się zająć „brakiem bezpieczeństwa żywnościowego” szczególnie wśród dzieci.

Źródło: PolishExpress.co.uk